



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie **K. K.**

obwinionego z art. 65 § 2 k.w.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 17 grudnia 2025 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść obwinionego
od wyroku nakazowego Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie
z dnia 17 lutego 2025 r., V W 3671/24,

**1. uchyla wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie i przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego
rozpoznania,**

**2. wydatkami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb
Państwa.**

UZASADNIENIE

K. K. został obwiniony o to, że w dniu 7 maja 2024 r. ok. godz. 08:05 w W. na terenie dworca [...], wbrew obowiązkowi nie udzielił funkcjonariuszom Policji,

upoważnionym z mocy ustawy do legitymowania, wiadomości co do swojej tożsamości, tj. o wykroczenie z art. 65 § 2 k.w.

Wyrokiem nakazowym z dnia 17 lutego 2025 r., sygn. akt V W 3671/24, Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 65 § 2 k.w. i za to na podstawie art. 65 § 2 k.w. w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 500 zł, na poczet której zaliczył okres zatrzymania obwinionego w dniu 7 maja 2024 r. od godziny 08:05 do godziny 11:30, przyjmując jeden dzień zatrzymania, z zaokrągleniem do pełnego dnia, za równoważny grzywnie w wysokości 200 złotych. Sąd orzekł też o kosztach postępowania.

Obwiniony wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu, wniósł jednocześnie sam sprzeciw. Postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2025 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie odmówił K.K. przywrócenia terminu do złożenia sprzeciwu.

Po odniesieniu się do wniesionego przez obwinionego zażalenia na w powyższe postanowienie, Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie zarządzeniem z dnia 3 czerwca 2025 r., nie uwzględniając zażalenia, przekazał je Sądowi Okręgowemu w Warszawie celem rozpoznania. Postanowieniem z dnia 4 lipca 2025 r., IX Kz 539/25, Sąd Okręgowy w Warszawie zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy. Po wniesieniu kolejnego sprzeciwu i odmowie jego przyjęcia przez Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w dniu 11 lipca 2025 r., Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 12 września 2025 r. nie uwzględnił wniesionego na nie zażalenia.

Kasację na korzyść obwinionego wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich, który zaskarżając wyrok nakazowy w całości zarzucił „rażące naruszenie prawa procesowego, mogące mieć istotny wpływ na jego treść, tj. art. 93 § 2 k.p.s.w., wskutek bezzasadnego uznania, że okoliczności czynu przypisanego ukaranemu i jego wina nie budzą wątpliwości, co w konsekwencji doprowadziło do wydania wyroku nakazowego, podczas gdy w świetle dowodów dołączonych do wniosku o ukaranie, zarówno wina, jak i okoliczności czynu zarzucanego obwinionemu budziły istotne wątpliwości, co winno skutkować skierowaniem sprawy do rozpoznania na rozprawie i wyjaśnieniem wszystkich istotnych dla merytorycznego rozstrzygnięcia

okoliczności”, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku nakazowego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesiony w kasacji zarzut obraży art. 93 § 2 k.p.s.w. okazał się oczywiście zasadny, co umożliwiło rozpoznanie i uwzględnienie kasacji na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Zgodnie z art. 93 § 1 k.p.s.w. sąd na posiedzeniu może wydać wyrok nakazowy w sprawach o wykroczenia, w których wystarczające jest wymierzenie nagany, grzywny albo kary ograniczenia wolności, przy czym, w myśl § 2, orzekanie w postępowaniu nakazowym może nastąpić jedynie wówczas, jeżeli okoliczności czynu i wina obwinionego nie budzą wątpliwości.

Warunkiem wydania wyroku nakazowego w sprawie o wykroczenie jest więc to, by okoliczności czynu i wina obwinionego nie budziły wątpliwości. Przy czym przez brak owych wątpliwości rozumieć należy to, że nie ma ich zarówno odnośnie do sprawstwa danego czynu, jak i winy obwinionego. Pojęcie „okoliczności” swym zakresem na gruncie przywołanego przepisu, obejmuje nie tylko kwestie sprawstwa obwinionego, ale wszystkie okoliczności, które mają znaczenie dla ustalenia zakresu jego odpowiedzialności, a więc także właściwą ocenę prawną czynu będącego przedmiotem osądu (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 grudnia 2023 r., I KK 275/23; z dnia 14 stycznia 2021 r., IV KK 491/20).

Z kolei użyte w art. 93 § 2 k.p.s.w. określenie „wina” ma autonomiczne znaczenie i obejmuje zarówno winę w znaczeniu procesowym, czyli sprawstwo, jak i całokształt przesłanek przypisania odpowiedzialności za wykroczenie przewidzianych w prawie materialnym” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2018 r., III KK 648/18).

„Wykroczenia z art. 65 § 2 k.w. dopuszcza się osoba, która wbrew obowiązкови nie udziela właściwemu organowi państwowemu lub instytucji upoważnionej z mocy ustawy do legitymowania, wiadomości lub dokumentów co do tożsamości własnej lub innej osoby, swego obywatelstwa, zawodu, miejsca zatrudnienia lub zamieszkania. Przy czym w doktrynie prawa wykroczeń prezentowane są poglądy, że w przypadku, w którym funkcjonariusz organu

państwowego lub upoważnionej do legitymowania instytucji żąda podania wskazanych w przepisie danych osobowych w sytuacji, gdy nie ma do tego podstawy prawnej, obywatel może odmówić podania danych osobowych bez konsekwencji prawnych" (wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 28 października 2011 r., III KK 291/11), zaś „Sam fakt istnienia wykroczenia z art. 65 k.w. nie oznacza jeszcze, że obywatel jest zobligowany do podania swoich danych w każdych okolicznościach, pod groźbą odpowiedzialności z tego przepisu." (wyrok SN z dnia 31 marca 2021 r., II KK 422/20).

Odwołując się do realiów rozpoznawanej sprawy wskazać należy na następujące okoliczności. Z dowodów mających potwierdzać winę obwinionego w zakresie zarzucanego mu czynu, tj. zeznań świadków – funkcjonariuszy Policji K.C. (k – 13 - 14) i P.B. (k – 16 - 17), wynika, że legitymowany mężczyzna „dziwnie się zachowywał" (k - 14), „przebywał na terenie dworca bez wyraźnie określonego celu, co wzbudziło w nas zainteresowanie (...)" (k - 17), a przyczyną podjęcia czynności był fakt, że: „(...) mieliśmy podczas odprawy do służby zadanie, aby legitymować osoby podejrzane znajdujące się w rejonie infrastruktury krytycznej" (k - 14). Jednocześnie świadek K.C. wskazał, że obwiniony „przez cały czas trwania interwencji zarówno na Dworcu [...], jak i w komisariacie Policji zachowywał się spokojnie i nie był wulgarny" (k - 14).

Obwiniony podał do protokołu zatrzymania, że ma zastrzeżenia co do formy i sposobu zatrzymania oraz osób dokonujących czynności (k - 2), a składając wyjaśnienia w sprawie (k - 12), nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wyrażając przekonanie, że funkcjonariusze Policji nie mieli podstaw prawnych do legitymowania go, dlatego odmówił podania swoich danych osobowych.

Dodatkowo z zeznań K.C. wynika, iż wobec obwinionego zastosowano, w trakcie doprowadzenia do Komisariatu Kolejowego Policji w W., środki przymusu bezpośredniego w postaci chwyty transportowych (k - 14). Z notatki urzędowej funkcjonariusza P. B. wynika ponadto, że interwencja była nagrywana kamerą nasobną [...] (k - 1), jednak w aktach brak stosownego nagrania.

Z przedstawionych powyżej dowodów wynika, że obwiniony kwestionował zasadność interwencji Policji, zaś powołane okoliczności wymagały wyjaśnienia w postępowaniu sądowym. Obligowało to Sąd do skierowania sprawy na rozprawę celem przeprowadzenia postępowania dowodowego i wyjaśnienia wszystkie

istotnych dla merytorycznego rozstrzygnięcia okoliczności, w tym wyjaśnienia jakie to przesłanki legły u podstaw przekonania funkcjonariuszy Policji do podjęcia czynności wylegitymowania obwinionego przebywającej na dworcu i możliwości stwarzania przez niego zagrożenia.

Za Rzecznikiem Praw Obywatelskich powtórzyć wypada, że czynność legitymowania osób jest najczęściej wykonywaną czynnością służbową, administracyjno- porządkową [por. art. 15 ust. 1 pkt 1 oraz art. 14 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2025, poz. 636)]. Policjant ma zatem prawo legitymować osoby, gdy ustalenie ich tożsamości, w ocenie funkcjonariusza, niezbędne jest do wykonania czynności służbowych, np. w celu identyfikacji osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa lub wykroczenia, ustalenia świadków zdarzenia powodującego naruszenie bezpieczeństwa lub porządku publicznego, poszukiwania osób zaginionych lub ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości, czy przebywających w pobliżu obiektów chronionych.

W realiach niniejszej sprawy Sąd powinien zbadać, czy w świetle ujawnionych dowodów, rzeczywiście zaistniały, zarówno formalne, jak i merytoryczne warunki uzasadniające zainicjowanie i realizację ingerencji Policji wobec obwinionego, a także ustalić, czy funkcjonariusze podali przyczynę podjęcia czynności służbowej wobec niego, albowiem zachowanie obwinionego, polegające na przebywaniu na dworcu, nie stanowiło samo w sobie wykroczenia, zaś jego „dziwne” zachowanie, na które wskazują funkcjonariusze, nie zostało wyjaśnione. Tak jak wyjaśnione nie zostało dlaczego zachowanie to wzbudziło podejrzenia funkcjonariuszy Policji.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie dopuścił się rażącego naruszenia art. 93 § 2 k.p.s.w., które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku nakazowego. Sąd Najwyższy uchylił więc zaskarżony wyrok nakazowy i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie do ponownego rozpoznania, w którego trakcie Sad ten zobowiązany będzie do wzięcia pod uwagę powyższych rozważań.

[WB]

[r.g.]

